

ip informator przysuchy



Nr 29

ISSN 2083-0890



Kwiecień 2011 r.

Wieczorna modlitwa desek - str. 11 i 12

Przyjął mnie na audiencję po śmierci... - str. 5, 6 i 7

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół oraz Wesołego Alleluja
życzą

Leszek Wamili
Przewodniczący
Rady Gminy i Miasta

Tadeusz Tomasiak
Burmistrz
Gminy i Miasta

Z sesji Rady Gminy i Miasta

Więcej patroli, mandaty za bałagan

20 tysięcy złotych przekazał samorząd Gminy i Miasta Przysucha na fundusz wspierania Komendy Powiatowej Policji w Przysusze. Pieniądze będą wykorzystane na zorganizowanie większej ilości patroli sprawdzających miejsca na terenie miasta i gminy Przysucha najbardziej zagrożone wandalizmem i zaśmiecaniem.

Z inicjatywą zawarcia porozumienia z Komendą Powiatową Policji w Przysusze w sprawie udziału policjantów w działaniach na rzecz utrzymania porządku i czystości w mieście i gminie wyszedł Burmistrz Przysuchy. Jest bowiem wiele miejsc, zwłaszcza na terenie miasta, gdzie za porządek odpowiada nie gmina, ale

właściciele posesji. Do nich należą zimowe odśnieżanie i wiosenne porządki. Obraz takich nie uprzątniętych posesji rzutuje na ocenę stanu porządku i czystości w całym mieście i gminie. W Przysusze nie ma Straży Miejskiej, która posiadałaby uprawnienia do interweniowania w takich sytuacjach. Współpracy w tym zakresie podjęła się Komenda Powiatowa Policji. Uczestniczącą w obradach kwietniowej sesji Rady Gminy i Miasta Przysucha Komendant Powiatowy Policji nadkom. Wojciech Brandt poinformował, że otrzymane wsparcie finansowe od samorządu gminy i miasta wykorzysta na zorganizowanie dodatkowych patroli interwencyjnych, właśnie



pod kątem zwiększenia nadzoru nad miejscami szczególnie zagrożonymi wandalizmem i zaśmiecaniem. Taryf ulgowych nie będzie. Mogą posypać się mandaty.

Radni podczas dyskusji wskazywali konkretne posesje, nie będące własnością Gminy, gdzie tworzą się wysypiska śmieci, gdzie przez wandalii wypisujących sprayem wulgaryzmy, niszczone są elewacje budynków.

Rada zatwierdziła też taryfy za zbiorowe zaopatrywanie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków w Gminie Przysucha oraz podjęła uchwałę w sprawie dopłat do ceny wody i ścieków dla odbiorców usług

z gospodarstw domowych. Taryfy nie były zmieniane od dwóch lat. Nowe określają podwyższenie ceny za wodę i odprowadzanie ścieków zaledwie o 6%. Utrzymane będą dopłaty do ceny wody i ścieków dla odbiorców usług z gospodarstw domowych w wysokości: 0,32 zł do ceny za pobór 1m³ wody dostarczonej z urządzeń zbiorowego zaopatrzenia w wodę i 0,36 zł do ceny za 1m² ścieków odprowadzanych do zbiorczych urządzeń kanalizacyjnych, administrowanych przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Przysusze.

Egzamin zakończony

Do egzaminu gimnazjalnego przystąpiło w tym roku 147 uczniów trzecich klas Publicznego Gimnazjum w Przysusze. Pisali sprawdzian z części humanistycznej, matematyczno-przyrodniczej i języka obcego.

Przez trzy dni w dziesięciu salach lekcyjnych przysuskiego gimnazjum tegoroczni absolwenci szkoły pisali sprawdzian z wiedzy humanistycznej, matematyczno - przyrodniczej i języka obcego. Egzamin przebiegł bez zakłóceń, w atmosferze skupienia i dbałości o uzyskanie jak najlepszych wyników. Codziennie pracowało po 10 komisji egzaminacyjnych, składających się z nauczycieli gimnazjum, szkoły w Mariówce i przedstawiciela Przysuskiej

Administracji Oświaty. W tym roku szkolnym wszyscy uczniowie zdawali język angielski. Ich młodszy o rok koledzy będą mieli w przyszłym roku szansę wyboru pomiędzy językiem angielskim i niemieckim, ponieważ już dziś w młodszych klasach oba języki są obowiązkowe. Wyniki egzaminu ogłoszone będą w czerwcu. Wszyscy, uczniowie i nauczyciele mają nadzieję, że będą one tak dobre, jak osiągnięte przez trzecioklasistów w latach poprzednich. W Publicznym Gimnazjum w Przysusze uczy się młodzież z terenu całej gminy. Blisko sto procent absolwentów kontynuuje naukę w zespołach szkół ponadgimnazjalnych w Przysusze.



Mimo powagi egzaminu gimnazjalistom humory dopisywały

Z okazji świąt Wielkiej Nocy zespół redakcyjny Informatora Przysuchy życzy wszystkim Czytelnikom, Sympatykom i Współpracownikom wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz Wesołego Alleluja!

Niech Wielkanoc niesie Wam wiarę, nadzieję i miłość!



Mieszkańcy będą protestować

Blokowanie drogi krajowej nr 12 na skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II i Legionów Polskich z ulicą Radomską, w środę 20 kwietnia, w godzinach od 11 do 13, zapowiedzieli mieszkańcy Przysuchy. W ten sposób chcą zaprotestować przeciwko

wyeliminowaniu karetki podstawowej z dyżuru nocnego w Oddziale Pomocy Doraźnej przysuskiego szpitala. Ograniczenie ilości karetek wynika z założeń planu ratownictwa dla województwa mazowieckiego na lata 2011-2013.

Nie ma pieniędzy na roboty publiczne, interwencyjne i staże

Rekordowy rok 2010 już się nie powtórzy

Trzy osoby bezrobotne zatrudnione w tym roku w ramach prac interwencyjnych, dwie na stażach, jedna osoba w ramach robót publicznych. Taki jest bilans ostatnich dni w gminie i mieście Przysucha, w zakresie zatrudniania osób bezrobotnych przy wykorzystaniu subwencjonowanych środków finansowych z Powiatowego Urzędu Pracy. W ubiegłym roku z takich form zatrudnienia skorzystało w przysuskiej gminie i mieście 584 osoby łącznie z zatrudnionymi w instytucjach i zakładach prywatnych.

Opublikowany na początku bieżącego roku, na stronie internetowej przysuskiego Powiatowego Urzędu Pracy komunikat informował, że nabór wniosków w sprawie organizacji staży, prac interwencyjnych, robót publicznych, szkoleń, przyznania środków na podjęcie działalności gospodarczej, refundacji kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy zostaje wstrzymany do odwołania. Termin ogłoszenia naboru wniosków uzależniony będzie od otrzymania decyzji finansowej na rok 2011 oraz ustalenia limitów na poszczególne formy aktywizacji osób bezrobotnych. Faktem jest, że przysuski PUP w I kwartale 2011 roku nie otrzymał żadnych środków finansowych na ten cel. I kwartał 2011 był zatem „martwy”.

- W 2010 roku, w I kwartale wiedziałem, że będziemy mieć do dys-

pozycji prawie 9 mln zł z Funduszu Pracy, ponad 3 mln zł z Europejskiego Funduszu Społecznego i jeszcze w kwietniu otrzymaliśmy dodatkowo ponad 1 mln zł, także z Funduszu Pracy - mówi Jan Kwaśniewski dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Przysusze. - Łącznie było do dyspozycji prawie 13 mln zł. Mogliśmy zaspokoić potrzeby pracodawców, w tym gmin, instytucji czy firm prywatnych, które są organizatorami robót publicznych, interwencyjnych i staży. Na blisko 2 tysiące osób zaktywizowanych przez PUP w ubiegłym roku 695 pochodziło z terenu gminy i miasta Przysucha, co stanowiło prawie 35% ogółu osób w powiecie przysuskim, które skorzystały z tych form zatrudnienia. Niestety, rekordowy rok 2010 już się nie powtórzy. W tym roku pod koniec marca PUP otrzymał decyzję na 3,8 mln zł z Funduszu Pracy, plus niewiele ponad 2 mln zł ze złożonego wniosku do Europejskiego Funduszu Społecznego, co daje łącznie niecałe 5,9 mln zł do dyspozycji. To znacznie mniej niż 50% środków ubiegłorocznych. Z tej kwoty ponadto musimy uregulować zobowiązania na sumę 2,5 mln zł z tytułu umów na roboty publiczne czy interwencyjne, zawarte pod koniec ubiegłego roku, a kończące się w roku bieżącym. Zostaje zatem niewiele ponad 3,3 mln zł, a w tym środki EFS, obwarowane kryterium wykorzystania wyłącznie na roz-

poczęcie działalności gospodarczej i staży dla bezrobotnych. Sytuacja jest rzeczywiście bardzo trudna. Na wysokość przyznawanych środków finansowych nie mają wpływu ani wójtowie, ani burmistrz, ani starosta. Są to pieniądze subwencjonowane. Ze swej strony mam nadzieję, że to nie jest w tym roku koniec pozyskiwania środków na aktywizowanie osób bezrobotnych. Robimy wszelkie starania o pozyskanie pieniędzy na przykład z rezerwy ministerialnej czy z projektów przeznaczonych dla określonej grupy osób bezrobotnych, na przykład wiekowej. W tej patowej sytuacji starosta przysuski w porozumieniu z Radą Zatrudnienia podjął decyzję, że każdy wniosek złożony przez organizatora robót publicznych, prac interwencyjnych i staży, a więc przez gminy, ośrodki kultury, instytucje, stowarzyszenia i pracodawców prywatnych, będzie rozpatrywany indywidualnie. Tylko w gminie Przysucha jest około 150 osób, którym brakuje od 2 do 4 miesięcy zatrudnienia, aby nabyć prawo do zasiłku dla bezrobotnych. Sądzę, że szansą dla tej grupy osób, by nie straciły prawa do zasiłku, mogą być oferty pracy sezonowej, które co roku o tej porze pojawiają się w dużych przysuskich zakładach pracy. Ponadto, co warto podkreślić, obowiązują wprowadzone w tym roku obostrzenia co do przyjmowania osób bezrobotnych w wieku powyżej 25 roku życia na staże.

W tym przypadku pracodawców zobowiązano do zatrudnienia takiej osoby po odbyciu stażu na co najmniej 3 miesiące. Jeżeli pracodawca nie wywiąże się z tego obowiązku, grozi mu kara w postaci nie udzielenia zgody na podpisywanie kolejnych umów na staż przez okres dwóch lat. Zaostrzyły się też kryteria wykorzystania na staże środków z Europejskiego Funduszu Społecznego. Osobiście jest mi bardzo przykro, że nie możemy pomóc wielu potrzebującym osobom - dodaje dyrektor PUP.

Tak drastyczne zmniejszenie subwencjonowanych środków finansowych otrzymanych przez przysuski PUP w tym roku na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu to efekt między innymi decyzji rządowych. W 2011 roku środki z Funduszu Pracy przeznaczone na staże, szkolenia czy dofinansowanie działalności gospodarczej, zmniejszono o ponad połowę w stosunku do ubiegłego roku.

- Niezrozumiałym dla mnie jest, że w sytuacji rosnącego bezrobocia zmniejsza się środki na dofinansowanie prac interwencyjnych i publicznych. Znam bardzo dobrze trudną sytuację wielu rodzin i podtrzymuję deklarację, że jesteśmy gotowi w każdej chwili zorganizować miejsca pracy dla potrzebujących i mam nadzieję, że środki finansowe na ten cel z Powiatowego Urzędu Pracy jeszcze w tym roku będą - mówi Tadeusz Tomasik Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha.

Hanna Jacobi

Kompetencje sprawdzone



Szóstoklasiści PSP Nr 1 w Przysusze



Szóstoklasiści PSP Nr 2 w Przysusze

5 kwietnia punktualnie o godzinie 9. uczniowie klas szóstych przystąpili do sprawdzianu kompetencji dla uczniów kończących szkołę podstawową. Matematyka i matematyka - to główny motyw zestawu zadań rozwiązywanych przez uczniów. W zestawie było 26 zadań. Odnosiły się m.in. do cytowanych tekstów: anegdota zamieszczonej przez Szczepana Jeleńskiego w „Lilavati” opowiadającej o początkach nauki w szkole późniejszego wybitnego matematyka niemieckiego Karola Gaussa oraz do fragmentu wiersza Jana Brzechwy „Sum” opowiadającego o rybie-matematyku.

W PSP nr 2 do sprawdzianu przystąpiło 45 uczniów. W ich opinii sprawdzian był ciekawy, niezbyt trudny, ale też nie łatwy. Szóstoklasiści z PSP 2 bardzo chcieliby powtórzyć sukcesy starszych kolegów z kilku poprzednich lat, którzy uzyskiwali najwyższe średnie punktów w gminie Przysucha, stając się tym samym dumą „dwójki”. Sprawdzian kompetencji w PSP Nr 1 w Przysusze zdawało 46 uczniów. Jak się dowiedzieliśmy, opuszczali salę zadowoleni. W PSP w Skrzyńsku do sprawdzianu przystąpiło 39

uczniów. Dzień egzaminu zbiegł się w szkole z dniem rekolekcji wielkopostnych, z tego też względu nie było konieczności odwoływania zajęć dla pozostałych klas. Trzech uczniów skorzystało z dostosowania warunków przebiegu sprawdzianu w formie wydłużenia czasu pracy. Pisali oni test w odrębnej sali. W zespołach nadzorujących przebieg sprawdzianu pracowali nauczyciele macierzystej szkoły, jak również przedstawiciele grona pedagogicznego z sąsiedniej szkoły w Mariówce. Sprawdzian przebiegał bez zakłóceń. W PSP w Ruskim Brodzie do sprawdzianu szóstoklasiści przystąpiło 6 uczniów. Do tego dnia uczniowie szkoły żyli w wielkim stresie, bo nie wiedzieli czego się spodziewać. Na szczęście nie było tak źle. Wyszli z klasy uśmiechnięci i zadowoleni. Pierwsze ich słowa to: „łatwy był”. Dziś mówią, że spodziewają się raczej dobrych wyników. Zapytani, które zadanie sprawiło im najmniej kłopotu odpowiadają: zadanie o ciastkach. Wyniki sprawdzianu będą w maju.

Katarzyna Rachuna, Katarzyna Gołyska, Robert Krupa, Zofia Nawrocka

Czy Przysucha jest bezpieczna?

Rozmawiamy z nadkom. Tamarą Bombą, rzecznikiem prasowym KPP w Przysusze.

- Praca Komendy Powiatowej Policji w Przysusze w zakresie działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa została oceniona wysoko. Wyniki za ubiegły rok uplasowały KPP w Przysusze na drugim miejscu na Mazowszu i na pierwszym w dawnym województwie radomskim. Czy to oznacza, że Przysucha jest bezpieczna?

- Powiat przysuski należy do jednych z najbezpieczniejszych powiatów województwa mazowieckiego. Jeśli chodzi o miasto Przysuchę, to w porównaniu z innymi miejscowościami odnotowujemy tu najwięcej zdarzeń. Ma to uzasadnienie, bowiem Przysucha jest największą miejscowością w powiecie, o największym przepływie osób z zewnątrz, leży na zbiegu dróg krajowej i wojewódzkiej i ma w pobliżu Topornię. Tam, szczególnie w okresie letnim mamy najwięcej interwencji.

- Jakiego typu czyny przestępcze dominują?

- Głównie kradzieże i kradzieże z włamaniem. Mamy się tu jednak czym pochwalić, bo odnotowujemy stuprocentową wykrywalność w kradzieżach i kradzieżach rozbójniczych oraz poważny wzrost wykrywalności kradzieży z włamaniem, jak również w zakresie zatrzymywania sprawców na gorącym uczynku i w bezpośrednim pościgu. Do sukcesów naszej jednostki należy zaliczyć na przykład rozbięcie trzech grup przestępczości narkotykowej, działających na tere-

nie powiatów: przysuskiego, grójckiego i opoczyńskiego, zatrzymanie pary mieszkańców Łodzi, rozprowadzającej fałszywe banknoty, a także odzyskanie skradzionego na terenie Niemiec samochodu marki Mercedes. To tylko niektóre z przykładów świadczące o sprawnym działaniu przysuskich policjantów. Warto tu wspomnieć, że zainstalowany przez Gminę monitoring na Placu Kolberga pomógł już wiele razy w zapobieżeniu próbom wandalizmu czy łamaniu zasad ruchu drogowego. Przydałby się podobny w pobliżu parku, gdzie ruch jest bardzo duży, choćby tylko z takiego powodu, że funkcjonują tam trzy duże szkoły.

- KPP w Przysusze prowadzi szeroką działalność o charakterze prewencyjnym. Obok cyklicznych spotkań z dziećmi i młodzieżą zrealizowała takie programy z zakresu ruchu drogowego jak „Prędkość”, „Trzeźwość”, „Bezpieczny weekend”, „Trzeźwy poranek”. W tym roku KPP rozpoczęła kolejną kampanię społeczną.

- Tak. Jest to kampania pod nazwą „Stop kradzieżom samochodów”. Akcja ma pokazać kierowcom, jakie sposoby kradzieży stosują złodzieje i odpowiedzieć, jak ich uniknąć. Najpopularniejsze metody stosowane przez złodziei to metoda „na słuczkę” lub „na koło”. W przypadku pierwszej kierowca jest wyprzedzany przez samochód, który po chwili gwałtownie hamuje. Z tyłu uderza w



Nadkom. Tamara Bomba, rzecznik prasowy KPP w Przysusze

niego jadący za nim pojazd i dochodzi do stłuczki. Zazwyczaj zaskoczony sytuacją kierowca, nie wyciągając kluczyków ze stacyjki, wyskakuje z samochodu, by sprawdzić co się stało, a na to czekają złodzieje. Jeden ze sprawców błyskawicznie wsiada do samochodu i ucieka. W przypadku drugiej z metod kierowca jest obserwowany przez złodziei w celu stwierdzenia jakie wartościowe przedmioty posiada przy sobie, np. dużą ilość pieniędzy pobraną z banku, sprzęt komputerowy, itd. Wówczas sprawcy przebijają jedną z opon, by wymusić jej wymianę. Następnie podczas wymiany koła okradają kierowcę z pozostawionych w samochodzie cennych rzeczy. W kampanii chcemy uczulić kierowców na takie

ewentualności i podpowiadamy jak się zachować, aby ich uniknąć. Przypominamy na przykład o każdorazowym wyjęciu panela przedniego radia przed opuszczeniem pojazdu, zamykania drzwi i okien samochodu po jego opuszczeniu, zabierania ze sobą kluczyków, nawet jeśli auto zostawiamy w garażu czy zasadności montowania urządzeń zabezpieczających, a więc o rzeczach zdawałoby się oczywistych, ale jednak, o czym świadczy życie, nie zawsze przestrzeganych przez użytkowników samochodów. Liczymy na to, że tak jak poprzednie kampanie, ta także przyniesie wymierne efekty.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Hanna Jacobi

Ważne dla użytkowników wieczystych

Opłaty będą aktualizowane

Począwszy od maja bieżącego roku Gmina Przysucha przystąpi do aktualizacji wysokości opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntu. Opłaty z tytułu użytkowania wieczystego gruntu pod budynkami mieszkalnymi nie były w przysuskiej gminie aktualizowane od 1997 roku, a opłaty z tytułu wieczystego użytkowania nieruchomości na gruntach przeznaczonych pod działalność gospodarczą zaktualizowane były w latach 2000 – 2002.

Aktualizacja wysokości opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntu ma polegać na ustaleniu aktualnej wartości gruntów. W następstwie tej operacji każdy użytkownik wieczysty otrzyma wypowiedzenie dotychczasowej wysokości opłaty i ofertę przyjęcia nowej wysokości opłaty zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami. Aby nowa opłata zaczęła obowiązywać w 2012 roku, oferta musi być złożona użytkownikowi nie później jak do końca

bieżącego roku. Wśród powodów, dla których Gmina Przysucha nie aktualizowała wysokości tych opłat przez wiele lat, były między innymi względy ekonomiczne, ponieważ koszt takiej operacji jest bardzo wysoki i ponosi go Gmina. Dłużej jednak zwlekać nie można. Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha podjął decyzję o przystąpieniu od maja bieżącego roku do aktualizacji wysokości opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntu.

Na terenie Gminy i Miasta Przysucha jest blisko 500 osób z prawem użytkowania wieczystego gruntu, znajdującego się pod budynkami mieszkalnymi i około 50 wieczyście użytkujących grunt przeznaczony pod działalność gospodarczą. W obu przypadkach użytkownicy mogą stać się właścicielami gruntu, z tą różnicą, że osoby z prawem wieczystego użytkowania gruntu pod budynkami mieszkalnymi mają ustawową możliwość przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własno-

ści nieruchomości, a użytkownicy wieczyści gruntów przeznaczonych pod działalność gospodarczą mogą tylko wykupić grunt.

Dla użytkowników wieczystych gruntu pod budynkami mieszkalnymi jest dziś dobry czas, by przy okazji rozpoczęcia przez Gminę szacowania aktualnej wartości gruntów, wystąpić z wnioskiem o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Warto to zrobić, gdyż prawo użytkowania wieczystego jest prawem terminowym, przyznawanym na 99 lat, później prawo wygasa, a zatem prawo własności jest prawem mocniejszym. Dodatkowym argumentem, który sprawia, że warto zastanowić się nad powyższą procedurą, jest możliwość uzyskania znacznej bonifikaty na ten cel, nawet do 90%.

Opłata za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności to różnica między wartością prawa własności a prawa użytkowania wieczystego. Z doświadczeń Wydziału Mienia Komunalnego Urzędu Gminy i Miasta Przysucha wynika, że wynosi ona od 20 – 30% wartości gruntu. I od tej opłaty jest możliwość uzyskania

bonifikaty do 90 % z jednym jednak warunkiem: możliwość taka istnieje tylko do 9 sierpnia br. Takie ograniczenie wprowadziła uchwała Trybunału Konstytucyjnego. Termin ten dotyczy wyłącznie użytkowników wieczystych gruntu pod budynkami mieszkalnymi. Natomiast użytkownicy wieczyści gruntów przeznaczonych pod działalność gospodarczą mogą wykupić grunt i wtedy płacą różnicę pomiędzy wartością prawa własności gruntu a prawem do użytkowania wieczystego. W tych przypadkach także gmina zleca wykonanie szacunku.

Co zatem czeka użytkowników wieczystych gruntu pod budynkami mieszkalnymi po tej dacie 9 sierpnia br.? Czy stracą bezpowrotnie możliwość uzyskania bonifikaty? Okazuje się, że po 9 sierpnia br. będzie możliwość udzielenia bonifikaty, ale wówczas w stosunku do każdego wniosku indywidualnie taką uchwałę musi podjąć Rada Gminy i Miasta.

Aktualizacja wysokości opłat z tytułu użytkowania wieczystego gruntu to proces długotrwały. Będzie realizowany etapami.



Dzień Życia w Mariówce

Dzień Świętości Życia został ustanowiony w odpowiedzi na słowa Jana Pawła II z Encykliki „Evangelium vitae”, ogłoszonej 25 marca 1995 r. Papież Polak powiedział: „Proponuję, aby corocznie w każdym kraju obchodzić Dzień Życia. Trzeba, aby dzień ten był przygotowany i obchodzony przy czynnym udziale wszystkich członków Kościoła lokalnego”.

Odpowiadając na apel Jana Pawła II, Episkopat Polski w 1998 r. ustanowił Uroczystość Zwiastowania Pańskiego obchodzoną 25 marca, Dniem Świętości Życia. Uczniowie Prywatnego Liceum i Prywatnego Gimnazjum w Mariówce włączyli się w podjęte dzieło obrony życia poczętego. W tym roku starali się sercem przeżyć Drogę Krzyżową tych, którym odebrano najcenniejszy dar: życie. Wraz z nienarodzonymi przeżywali Drogę Krzyżową Chrystusa, w którą oni włączeni są

przez wyrok śmierci wydany decyzją o aborcji, poprzez odrzucenie, cierpienie i śmierć. Rozważając mękę Pańską pragnęli wynagrodzić Zbawicielowi zniewagi i zło wyrządzone przez zabijanie poczętego życia.

Droga Krzyżowa została przygotowana w formie multimedialnej połączonej z tradycyjnym pochyleniem się przy każdej stacji nad cierpieniem Chrystusa oraz przywołaniem przeżyć dziecka nienarodzonego zagrożonego aborcją. Każda stacja Drogi Krzyżowej została wzbogacona w przekaz z nauczania Jana Pawła II o wartości życia ludzkiego. Nabożeństwo zakończono zachęceniem do podjęcia Duchowej Adopcji nienarodzonego dziecka. Zaangażowanie na rzecz bezbronnych istot ludzkich społeczność szkolna ofiarowuje Bogu jako wotum wdzięczności za osobę Jana Pawła II i za Jego beatyfikację.



Przyjął mnie na audiencję po śmierci...

- Po sześciu latach mogę o tym wydarzeniu mówić i pisać z pewnym dystansem, kontrolując swoje emocje. Wcześniej miałem z tym problem. Proszę więc czytelników o życzliwe i wyrozumiałe przyjęcie tych osobistych przeżyć z Błogosławionym Janem Pawłem II.

Ks. Dariusz Pater WT UKSW w Warszawie



zmienił zdanie, możesz na mnie liczyć.” „OK, dzięki.” – tak mniej więcej wyglądała nasza rozmowa.

Zacząłem się nad tym wszystkim zastanawiać. Czy to nie znak Opatrzności Bożej? Z jednej strony, chciałbym tam być, a raczej powinienem tam być. Mam za co dziękować i mam o co prosić. Z

Zadzwoił telefon, odebrałem i słyszę Pawła, mojego przyjaciela ze studiów z Krakowa. Pracuję obecnie na kierowniczym stanowisku w Międzynarodowym Porcie Lotniczym w Krakowie-Balicach. „Cześć, Pater, jedziesz do Rzymu pożegnać Papieża? Zarezerwować ci bilet? Pamiętam, jak mi mówiłeś, że jak umrze, to polecisz na pogrzeb.” „To ty to jeszcze pamiętasz?” – odpowiedziałem. „Takich rzeczy się nie zapomina.” „Chyba nie, nie myślałem o tym. Trzeba być z ludźmi, mam dużo indywidualnych rozmów w tym czasie, ludzie zrozumieli, co się stało i potrzebują duchowego wsparcia. Wczoraj do późna siedziałem w konfesjonale i spowiadałem. I mój przełożony chyba nie będzie zadowolony z kolejnego mojego pomysłu. Dzięki, Paweł, za pamięć, ale nie skorzystam.” „Gdybyś

drugiej strony, jak to zorganizować? Jutro już wtorek, a w piątek pogrzeb w Watykanie. Trzeba też przygotować uroczystości w parafii. Poradzę się proboszcza i zrobię tak, jak on zdecyduje. Zadzwoiłem do mojego przełożonego i opowiedziałem całą historię z „telefonem z Krakowa” i jak to widzę pod względem organizacji, czyli kto mnie zastąpi na dyżurze w kościele w czasie nieobecności, i że wrócę w piątek rano na uroczystości do parafii. Polecę, żeby Ojca Świętego pożegnać od parafii, od szkoły Jego imienia, w której uczyłem religii, i od siebie. Proboszcz stwierdził, że to raczej niemożliwe. Jest dużo pracy w parafii w tym szczególnym czasie żałoby narodowej i potrzeba, by wszyscy byli obecni i dyspozycyjni...

Ciąg dalszy - strony 6 i 7...

Zwyciężyli, bo pisali sercem

Uczniowie Prywatnego Liceum Ogólnokształcącego im. Św. Królowej Jadwigi w Mariówce okazali się najlepsi, zdobywając w kategorii indywidualnej trzy pierwsze lokaty w Ogólnopolskim Młodzieżowym Konkursie Krajoznawczym „Poznajemy Ojcowiznę”. I tak pierwsze miejsce zajął Kacper Tabor (klasa II c) za pracę „Kamień ma swoją wartość”, traktującą o wykorzystaniu inowłódkich kamieni w budowlach regionu, drugie Anna Ziemska (klasa IIIa) opisująca ludność żydowską w Krasnosielcu, trzecie Paulina Pleśiewicz (klasa Ia) za osobistą, piękną historię swojego dziadka. Ponadto wyróżniono Kamilę Witkowską (klasa Ia) za pracę „W smugach deszczu” o kościele w Bielinach.

W kategorii zbiorowej szkół gimnazjalnych zwyciężył zespół z Prywatnego Gimnazjum im. Św. Królowej Jadwigi w Mariówce w składzie: Łucja Przanowska, Martyna Kuleta, Sylwia Umerle (klasa I) opisek zabytkowego kościoła w

Smogorzowie. Wyróżnienie w tej samej kategorii zdobyli uczniowie klasy III – Błażej Ciecierski, Artur Pizon, Dorian Świercz, którzy opisał i fotograficznie udokumentowali samą miejscowość Smogorzów. W kategorii indywidualnej na III miejscu uplasowała się praca Werniki Sety (klasa II) o Krzesławicach i najstarszych jej mieszkańcach, zaś wyróżnienie w tej kategorii zdobyła Justyna Oręziak (klasa III) za pracę „Zabytki Białej Rawskiej i jej okolic”.

W kategorii zbiorowej szkół podstawowych II miejsce przyznano pracy Katarzyny Siciarz, Patrycji Sety i Klaudii Klimek z klasy VI Katolickiej Szkoły Podstawowej im. Św. Królowej Jadwigi w Mariówce. Tekst ich autorstwa pt. „Mędra szkiełko i oko – rzecz o Kotlarczykach” powstał na podstawie wywiadów przeprowadzonych z panią Stefanią Kotlarczyk. Interującym aspektem wywiadów jest przyjaźń Sługi Bożego Jana Pawła II z bra-



Laureatki: Sylwia Umerle, Łucja Przanowska i Martyna Kuleta.

tem męża interlokutorki – Mieczysławem.

Zwycięzcy poszczególnych kategorii będą reprezentować region radomski na szczeblu wojewódzkim. Ogólnopolski Młodzieżowy Konkurs Krajoznawczy „Poznajemy Ojcowiznę” organizowany jest od po-

czątku lat 90. XX wieku przez Radę Programową do spraw Młodzieży Szkolnej ZG PTTK oraz redakcję „Poznaj swój kraj”. Głównym celem konkursu jest zachęcenie młodych ludzi do poznawania Ziemi Ojczystej.

Przyjął mnie na audiencję po śmierci... (ciąg dalszy)

... Zrozumiałem, zgodziłem się i powiem szczerze, że nawet nie miałem żalu. Ostatnią noc prawie całą spędziłem w kościele. Przez całe moje dotychczasowe kapłańskie życie nie usłyszałem tylu poważnych pytań dotyczących dylematów życia duchowego i nie byłem świadkiem aż tylu nawróceń jak po śmierci papieża Wojtyły. Wewnętrznie byłem spokojny co do decyzji o wyjeździe, bo poddałem się woli przełożonego. Zadzwoiłem do kolegi do Krakowa i powiedziałem, że jestem potrzebny na miejscu i na pewno nie polecę. Przecież i tak wszyscy w tym czasie żałoby byliśmy duchowo przy Nim w Bazylice Watykańskiej. Gorliwą pracą w parafii, służąc drugiemu człowiekowi, oddam Mu większy szacunek...

To żywy pomnik dla Papieża, cenniejszy niż te stawiane na placach i ulicach. Chyba dobrze zapamiętałem, czego nas uczył.

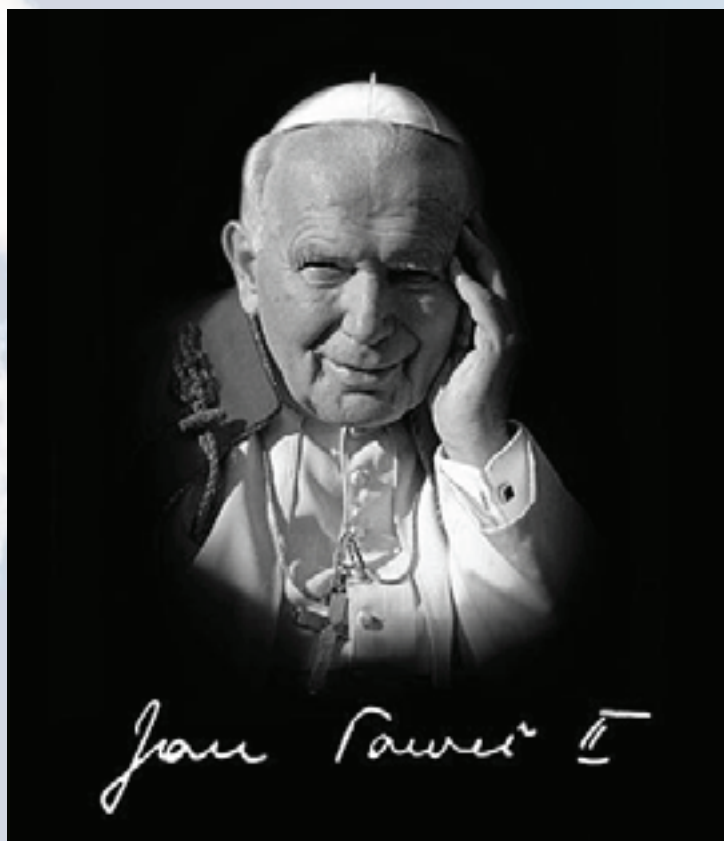
Po wieczorowej Mszy świętej, tego samego dnia, ksiądz proboszcz powiedział: „Przemyslałem sprawę, może powinieneś polecieć. To wyjątkowe i historyczne wydarzenie, trzeba odczytywać znaki czasu. Zapytaj kolegę, czy aktualny jest jeszcze lot do Rzymu i niech ci Bóg błogosławi.” Byłem zdziwiony, ale szczęśliwy. „Jak ja to wszystko zorganizuję do jutra?” – pomyślałem. Samolot do Rzymu odlatywał w południe z Balic. Wróciłem na plebanię i zadzwoniłem do Pawła, przeproszając go za zamieszanie. Poprosiłem o pomoc w rezerwacji biletu. Nie był zdziwiony moim telefonem. Uświadomiłem jeszcze sobie, że nie mam noclegu i nie wiem, gdzie zostawię bagaż, ale czułem wewnętrznie, że wszystko będzie dobrze. Modliłem się z przeświadczeniem, że Papież będzie nade mną czuwał. On może teraz więcej. Musiałem wstać wcześniej rano i o godzinie 6.30 oraz o 7.00 odprawić dwie Msze święte, a potem jechać szybko na lotnisko. Warunki na drodze do Krakowa były korzystne. Problemy zaczęły się w Krakowie. Obwodnica miasta w kierunku lotniska prawie cała przyblokowana, poważny, godzinny korek. Czekałem i modliłem się, bym zdążył. Co kilkanaście minut dzwoniłem do Pawła, informując o moim aktualnym miejscu pobytu. Rozpoczęła się już odprawa pasażerów, a ja ugrzęzłem w korku. Przyznaję, spanikowałem. Kto mnie lepiej zna, wie jak bardzo.

Pięć minut przed zakończeniem odprawy wpadłem na lotnisko, pozostawiając mój samochód pod opie-

ką kolegi. Nie było już czasu, by go bezpiecznie zaparkować. Do samolotu wszedłem ostatni. Byłem cały mokry i skupiłem na sobie uwagę przynajmniej części załogi i znacznej grupy pasażerów. Powitali mnie chrześcijańskim pozdrowieniem „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Odpowiedziałem i szybko zająłem wyznaczone miejsce. „Dzięki Ci, Panie.” – westchnąłem. Kilka minut po starcie sympatyczna pani, siedząca obok, zapytała, skąd jestem i czy lecę na pogrzeb. Od-

blemu, ja lecę z mężem, a on zrobił rezerwację w hotelu i może ksiądz u nas zostawić walizki, a potem pojedziemy razem do Watykanu.” „Jeśli to nie będzie dla państwa kłopotliwe, to z radością skorzystam z propozycji” – odpowiedziałem. Byłem bardzo zaskoczony. Zaufałem i czułem, jak Ktoś prowadzi mnie za rękę.

Po dwóch godzinach lotu, przy wysiadaniu poznałem męża mojej towarzyski podróży, pana Piotra, funkcjonariusza straży pożarnej z



powiedziałem, że jestem z małego miasteczka pod Radomiem. Udać się do Rzymu, by pożegnać Papieża, ale na pogrzebie nie zostanę, bo mam obowiązki w parafii i wracam w czwartek w nocy do Krakowa. Pani Basia, bo tak miała na imię, zapytała, czy może mam jakieś znajomości w Watykanie i czy wiem, jak dostać się szybciej do ciała Papieża. Bo czas oczekiwania na przejście obok Ojca Świętego wydłużył się do kilkunastu godzin. Odrzekłem: „Proszę pani, ja nie mam nikogo znajomego w Rzymie, sam zamierzam stać w tej kolejce i choć przez chwilę pokłonić się Papieżowi. Nie mam nawet zarezerwowanego miejsca w hotelu na nocleg i nie bardzo wiem, gdzie zostawić swoje bagaże. Przykro mi, ale sam potrzebuję pomocy.” „Skoro tak, to nie ma pro-

Kielc. Zaprosił mnie do hotelu i zaproponował, że zarezerwuje mi pokój. Zgodziłem się pod warunkiem, że zapłacę, jeśli oczywiście będzie mnie stać na taki hotel. „Jeśli nie będzie stać – powiedział – to pomogę z przyjemnością.” Po dotarciu do hotelu i krótkiej toalecie wyruszyliśmy metrem do Watykanu. Wszędzie nieprzebrane tłumy ludzi z całego świata. Atmosfera trudna do opisanania czy wypowiedzenia. Czułem, że to jedyny czas, jaki należy do nas wszystkich i że nie można go zrnarować i niczego przegapić. Nic się już nie powtórzy, nic nie będzie takie samo. Chyba na swój sposób czuli to wszyscy ludzie pędzący w zadumie do Bazyliki św. Piotra.

Po przybyciu metrem na stację Ottaviano San Pietro udaliśmy się pieszo w kierunku Państwa Watykańskie-

go. Po przejściu ok. 200 metrów dołączyliśmy do rzeszy pielgrzymów oczekujących w kilkukilometrowej kolejce na wejście do bazyliki, gdzie spoczywało na katafalku ciało naszego ukochanego Papieża. Wymieniliśmy się numerami telefonów na wypadek, gdyby ktoś się zgubił. Umówiliśmy się, że razem wchodzimy do bazyliki i po modlitwie oraz przejściu obok ciała Ojca Świętego wracamy do hotelu. Nikt z nas nie wiedział, kiedy to nastąpi. W ciągu dwóch godzin przeszliśmy tylko ok. 20 metrów do przodu. Wyjąłem różaniec i zacząłem się modlić, chociaż nastroju do modlitwy nie było, bo tłum ludzi napierał z każdej strony. Stąpaliśmy po butelkach z wodą mineralną, co powodowało dodatkowe trudności w przemieszczaniu się. Ludzie z balkonów rzucali nam jedzenie, głównie słodycze i kanapki. Chwilami bywało dramatycznie, szczególnie gdy ktoś się potknął o te plastikowe butelki z wodą i upadł.

Po około trzech godzinach wspólnego czekania pani Basia zasugerowała mi, bym zapytał policjantów, czy nie mógłbym szybciej wejść do bazyliki, przynajmniej częściowo skracając czas oczekiwania. „Gdy ci się uda, to po wszystkim spotkamy się przy wejściu do Auli Pawła VI. Mamy przecież kontakt telefoniczny.” Pamiętam, jak powiedziała: „Jesteś księdzem, to powinni cię wpuścić.” Nie wydawało mi się to jednak takie oczywiste. Na szczęście miałem przy sobie paszport ze zdjęciem w sutannie i legitymację słuchacza studiów doktoranckich w UKSW w Warszawie. Po namowie byłem na tyle zdeterminowany, by dotrzeć szybciej do celu, że odważyłem się zaryzykować. Podszedłem do pilnującego porządku policjanta, pokazując legitymację studencką i poprosiłem o przejście przed bazylikę. Wziął do ręki mój dokument ze zdjęciem, popatrzył na mnie i powiedział: „Proszę.” Podziękowałem i powoli poszedłem w kierunku głównej ulicy prowadzącej bezpośrednio do Watykanu (Via della Conciliazione).

W ciągu kilku minut znalazłem się przy Placu św. Piotra. Przeszedłem z drugiej strony barierki ustawionych wzdłuż całej ulicy i zatrzymał mnie tylko na chwilę jeden patrol policyjny, pytając, dokąd idę i czy mam stosowne dokumenty. Pokazałem legitymację i ruszyłem dalej. Ze wzruszenia miałem łzy w oczach. W ekspresowym tempie dotarłem pod



...Wyjąłem różaniec i zacząłem się modlić

drzwi bazyliki i przyłączyłem się do grupy hiszpańskich pątników, z którą podszedłem w okolice katafalku z ciałem Jana Pawła II.

Świeccy pielgrzymi byli przez ochronę watykańską dyskretnie, ale stanowczo przesuwani do przodu, by nie blokować drogi następnym. Niektórym duchownym pozwalano zatrzymać się na chwilę przy barierce oddzielającej miejsce w prezbiterium bazyliki, na którym leżało ciało Papieża, i pomodlić się, popatrzeć z daleka na Jego dočasne szczątki ubrane w czerwony ornat. Zatem i ja stanąłem przy barierce.

Byłem bardzo szczęśliwy, że osiągnąłem cel pielgrzymki. W pewnym momencie podeszła do mnie młoda kobieta, która znajdowała się w wydzielonym sektorze dla pracowników Kurii Rzymskiej oraz prominentnych gości z całego świata, i zapytała: „Skąd ksiądz przyjechał?” Odpowiedziałem: „Z małej miejscowości w centralnej Polsce.” „Ja też jestem z Polski, mieszkam na Watykanie, może chce ksiądz wejść bliżej do Ojca Świętego?” „Chciałbym, ale nie mam upoważnienia.” „Proszę zaczekać przy barierce, ja zaraz przyjdę.” Zobaczyłem, jak ta kobieta podchodzi do jednego z biskupów i rozmawia z nim. Po chwili hierarcha podszedł do mnie i zapytał, skąd przyjechałem i kto jest moim biskupem. Po krótkiej i życzliwej wymianie zdań odszedł i poprosił strażnika, by wpuścił mnie za barierkę przed Papieża. Serce zaczęło mi bić szybciej, wzruszenie było tak silne, że rozplakałem się. Stanąłem za przygotowanymi dla najbliższego otoczenia papieskiego kłęcznikami i modliłem się. Widziałem w odległości kilku metrów Ojca Świętego majestatycznie spoczywającego na katafalku. Co kilka minut przybywali biskupi, pracownicy Kurii Rzymskiej, ważni politycy z różnych części świata. Po około trzydziestu minutach podszedł do mnie elegancko ubrany starszy mężczyzna, który wprowadzał oficjalne delegacje na kłęczniki przed ciało Papieża i powiedział: „Proszę, Ojcze, podejdź na chwilę do Ojca Świętego.” Odebrał ode mnie podręczną walizkę i podprowadził do kłęcznika, przy którym spoczywało na marach ciało Jana Pawła II. Papież przyjął mnie na audiencję po śmierci. Pierwszy raz widziałem Go z tak bliska. Szkoda tylko, że po śmierci. Płakałem i modliłem się, dziękowałem za tak wielki dar spotkania. Za całe dobro, które dla nas Polaków uczynił, za moją drogę

życia i tych wszystkich, których na niej spotkałem, i za tych, z którymi pracuję. Dziękowałem również w ich imieniu. O to mnie prosili liczni moi parafianie i znajomi. Po kilku minutach wstałem z kłęcznika i dziękując serdecznie dostojnemu, starszemu panu za możliwość podejścia do Ojca Świętego, odszedłem za prezbiterium i jeszcze długo się modliłem.

Po wyjściu z bazyliki, po około dwóch godzinach zerknąłem na telefon. Było na nim kilkanaście po-

gorącej herbaty, ponieważ bardzo przemarłem. W pobliżu Watykanu wszystkie restauracje były zamknięte, więc wróciłem w okolice Placu św. Piotra. Policjanci i żołnierze rozdawali koce dla oczekujących i wszystkich chętnych, koczujących w Watykanie. Za jakiś czas zadzwonił telefon. „Cześć, Pater, tu ks. Paweł. Widziałem cię w telewizji na modlitwie przy ciele Papieża. Jesteś w Rzymie, to super, a masz gdzie spać? Zapraszam cię do siebie.” Odpowiedziałem, że skorzystam z

z diecezji rzymskiej, którzy pragną pomodlić się za swojego biskupa.” Przypominam, że taki obowiązek ma każdy kapłan w Kościele Katolickim, gdy umrze jego biskup. A Papież jest też biskupem Rzymu i ma swoich księży pracujących w parafiach diecezji rzymskiej.

Czekałem na znajomych z Kielc do godziny 4 rano na ławce przed wejściem do Auli papieża Pawła VI. Razem pojechaliliśmy do hotelu, aby się przebrać i trochę odpocząć. Około 9 rano czekałem w umówionym miejscu, by wspólnie z księżmi – studentami z Opus Dei – udać się do Watykanu.

Kolejna miła niespodzianka. Nawet mi na myśl nie przyszło, że Pan Bóg pozwoli mi celebrować Eucharystię w Bazylice św. Piotra i to jeszcze przy ciele zmarłego Papieża, którego uwielbiał cały chrześcijański świat i wielu ludzi poszukujących sensu życia poza Bogiem. Po liturgii Mszy świętej poszliśmy do ciała Ojca Świętego pokłonić się ostatni raz i oddać Mu należną cześć. To było moje ostatnie spotkanie z Papieżem.

W czwartek wieczorem, z czterogodzinnym opóźnieniem z powodu przylotu do Rzymu oficjalnych delegacji rządowych i prezydenckich z różnych stron świata, odleciałem do Krakowa. O szóstej rano byłem w parafii, a o szóstej trzydziści przy ołtarzu dziękowałem Panu Bogu za ten niezasłużony dar, który stał się jednocześnie zobowiązaniem do dobrego dalszego życia. Na nowo odkryłem Eucharystię, która w swojej tajemnicy nieustannie dokonuje ścisłego zjednoczenia człowieka z Bogiem. Wtedy w sposób szczególnie dotarło do mnie znaczenie słów Jana Pawła II: Widział mnie w sobie. Posiadał mnie w sobie. Przenikał we mnie bez trudu i wstydem wytryskał we mnie i myślą stłumioną od dawna. To fragment jednego z wierszy ks. Karola Wojtyły Pieśń o blasku wody. Późniejsze rozpamiętywanie spotkania (z 1950 roku), który jest refleksją nad spotkaniem Pana Jezusa z Samarytanką. To moje późniejsze rozpamiętywanie spotkania z Papieżem jest dla mnie źródłem siły do dalszych poszukiwań sensu, by więcej nie pragnąć jak Samarytanką. Jej Pan Jezus dał wodę życia, która gasi wszystkie pragnienia. Mnie spotkanie z Ojcem Świętym przypomina o znalezieniu tego źródła wody życia, jakie daje tylko Bóg.

Ks. Dariusz Pater



łączeń i wiadomości tekstowych. Pierwszy SMS, jaki odczytałem, był od moich rodziców: „Kochany synku, widziałam cię przy Papieżu, jak modliłeś się i płakałeś. Jestem taka szczęśliwa, że tam jesteś.” Kolejne wiadomości miały podobną treść. Spojrzałem na Rzym nocą. Cały rozświetlony. Tysiące ludzi oczekujących na wejście do bazyliki, czas się zatrzymał. Pomyślałem o moich towarzyszach podróży z Kielc. Po paru nieudanych próbach połączenia wreszcie się do nich dodzwoniłem. Mieli jeszcze kilka godzin oczekiwania. Powiedziałem, że będę na nich czekał w umówionym miejscu i razem pojedziemy do hotelu. Postanowiłem coś zjeść i napić się

radością, ale jutro, bo teraz czekam na znajomych oczekujących na wejście itd. „OK, nie ma sprawy. Gdybyś chciał, to rano bądź o dziewiątej przed wejściem do Muzeów Watykańskich. Razem z kolegami ze studiów rzymskich pojedziemy odprawić Mszę świętą przy ciele Papieża i jak się uda, podejdziemy, żeby się z Nim pożegnać.” Byłem zdumiony – „Naprawdę mogę? Nie potrzebuję pozwolenia?” „Nie potrzeba pozwolenia, ewentualnie możesz mieć przy sobie dokument kapłański, ale z nami wejdiesz bez problemu. Jeden z prałatów papieskich wie, że przyjdziemy. Codziennie do południa i popołudniu są Msze święte przy ciele Papieża dla kapłanów

Recytatorskie zmagania



Recytatorzy prezentowali się na scenie Domu Kultury

Zakończyły się eliminacje powiatowe 56. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, 28. Małego Konkursu Recytatorskiego oraz 34. Konkursu Recytatorskiego „Warszawska Syrenka”. Znamy laureatów zakwalifikowanych do finału.

Po przesłuchaniu 73 wykonawców z powiatu przysuskiego jury w składzie: Adolf Krzemiński – prezes zarządu okręgowego Towarzystwa Kultury Teatralnej w Radomiu oraz Czesława Jakubka i Elżbieta Zawodnik członkinie zarządu okręgowego TKT, przyznało 12 wyróżnień w kategorii „przedszkola i zerówki” i zakwalifikowało uczestników do finału konkursów. I tak wyróżnienia spośród najmłodszych recytatorów: przedszkolaków i uczniów klas zerowych otrzymali: Julia Papis PSP Nieznamierowice, Sylwia Kazała PSP Komorów, Maria Woszczyńska KSP Mariówka, Zuzanna Kutya KSP Mariówka, Klaudia Chmielnicka PSP Rusinów, Kacper Krzyżanowski PSP Bieliny, Jakub Polak PSP nr 2 Przysucha, Natalia Wojtowicz PSP Sokolniki Mokre, Magdalena Siudek ZSO Borkowice, Julita Pruchnicka PSP Ruszkowice, Natalia Wojdył Przedszkole nr1 Przysucha i Anna Młodawska PSP Ruski Bród.

Do finału Małego Konkursu Recytatorskiego w Radomiu zakwalifikowała się Klaudia Chmielnicka z PSP Rusinów. W kategorii „1 – 4 klasa” wyróżnienia otrzymały: Weronika Sarwa (PSP Bieliny), Patrycja Czyżykowska (PSP Komorów)

i Weronika Woźniak (PSP nr 1 Przysucha).

Do finału Małego Konkursu Recytatorskiego w Radomiu („1 – 4 klasa”) zakwalifikowali się: Daniel Molik z PSP Skrzyńsko i Wiktoria Barwicka z PSP Ninków.

Do finału Małego Konkursu Recytatorskiego w Radomiu („5 - 6 klasa”) zakwalifikowali się:

Patryk Polny z PSP Rusinów i Sylwia Stopczyńska z PSP Odrzywół.

W kategorii „gimnazja” wyróżnienia otrzymali: Martyna Grabarczyk PG Przysucha i Jakub Marszałek PG Odrzywół.

Do finału Małego Konkursu Recytatorskiego w Radomiu zakwalifikowali się: Aleksandra Szczepańska z PG Odrzywół i Weronika Odzimekowska z ZSO Wieniawa.

Do finału rejonowego w Dużym Konkursie Recytatorskim w Radomiu oraz do finału rejonowego w Radomiu, w kategorii „Teatr Jednego Aktora” zakwalifikowała się Edyta Sobótka ZS nr 1 Przysucha.

Do finału rejonowego w Radomiu, w kategorii „Poezja Śpiewana” zakwalifikowały się: Anna Chrapek i Ewelina Polak ZS nr 2 Przysucha.

Eliminacje powiatowe odbyły się 31 marca br. w Domu Kultury, w Przysusze. Kilkudziesięciu recytatorów zaprezentowało wysoki poziom, różnorodny dobór recytacji, a słuchaczom dostarczyło wielu niezapomnianych emocji. Za finalistów trzymamy kciuki.

Z pomocą Adasiowi

W tym roku szkolnym, w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Przysusze Samorząd Uczniowski przeprowadza zbiórkę plastikowych nakrętek. W ten sposób uczniowie pomagają choremu Adasiowi i jego rodzicom w zgromadzeniu funduszy na leczenie, zabiegi i turnusy rehabilitacyjne. Adaś ma 9 lat i od urodzenia cierpi na czterokończynowe dziecięce porażenie mózgowe. Zabiegi i turnusy rehabilitacyjne po-

magają mu w stopniowym usamodzielnianiu się. Jest to jednak długi i kosztowny proces. Uczniowie PSP nr 2 w Przysusze bardzo chętnie i licznie biorą udział w tej niecodziennej zbiórce. Zebrane nakrętki są sukcesywnie przekazywane Adasiowi i jego rodzicom. - Wszyscy jesteśmy bardzo szczęśliwi, że możemy dać Adasiowi nadzieję na lepsze jutro – zgodnie mówią uczniowie.



Uczniowie systematycznie zbierają nakrętki

XXXI BIEG „SZLAKIEM WALK HUBALCZYKÓW” JUŻ 7 MAJA

W sobotę 7 maja na trasie Skrzyńsko – Przysucha wyruszą uczestnicy XXXI Biegu „Szlakiem Walk Hubalczyków”. Celem biegu jest uczczenie 66 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, uczczenie pamięci działającego na terenie ziemi przysuskiej mjr Henryka Dobrzańskiego ps. „Hubal” oraz popularyzacja biegania wśród młodzieży szkolnej i poznanie Przysuchy i jej okolic.

Organizatorem biegu jest Urząd Gminy i Miasta w Przysusze. Weryfikacja uczestników odbędzie się w 7 maja br. w budynku Publicznego Gimnazjum w Przysusze, przy ul. Warszawskiej 45, w godz. 8:30 - 9:15.

W biegu mogą wziąć udział wszyscy, którzy w nieprzekraczalnym terminie do 4 maja br. prześlą zgłoszenia na adres: **Przysuska Administracja Oświaty w Przysusze, 26-400 Przysucha, ul. Krakowska 35, faxem (0 48) 675 35 21, (0 48) 675 21 06 lub e-mailem: pao@neostrada.pl, pao.przysucha@wp.pl**

Zgłoszenia należy przesyłać z podaniem ilości startujących dziewcząt i chłopców w poszczególnych kategoriach. Uczestników biegu obowiązuje posiadanie aktualnych badań lekarskich, dokumentu tożsamości oraz stroju sportowego. Transport i wyżywienie uczestnicy zapewniają sobie we własnym zakresie. Zabronione jest używanie przez zawodników obuwia z kolcami. Trasa biegu przebiegać będzie od miejscowości Skrzyńsko do miejscowości Przysucha /meta - boisko szkolne przy Publicznym Gimnazjum w Przysusze/. Dla zwycięzców organizatorzy przewidzieli nagrody w każdej grupie wiekowej.

Na Orliku wiosenny ruch

Wybudowany w Przysusze, w ubiegłym roku kompleks boisk Orlik 2012 to miejsce, z którego przysuska młodzież korzysta bardzo chętnie i licznie. Trwa jeszcze rok szkolny, dlatego „obłożenie” obiektu przeżywa dziś głównie po południu aż do późnego wieczora oraz w weekendy. Można się jednak spodziewać, jak mówi Adam Pluciennik, pracownik Przysuskiej Służby Komunalnej, opiekujący się obiektem, że to się zmieni jak tylko przyjdą wakacje. Wtedy nawet wcześniej rano boiska będą pełne grających w piłkę nożną, siatkówkę czy koszykówkę.

- Dzieci i młodzież przychodzą tu pojedynczo i grupami – mówi Adam

Pluciennik. – Wypożyczam im piłki i chętnie we wszystkim pomagam. Pogoda pozwoliła też na to, że nauczyciele z pobliskiej szkoły PSP 2 zaczęli na Orliku prowadzić lekcje WF. Niemal codziennie późnym popołudniem przychodzą zorganizowane grupy osób dorosłych, by skorzystać z obiektu i pograć w piłkę. W ostatnich dniach na przykład częstymi użytkownikami boisk byli gimnazjaliści. Przychodzili prawie wprost z egzaminu gimnazjalnego, a pobyt na powietrzu i sportowy wysiłek najwyraźniej im służył. Dobra lokalizacja Orlika to też jego zaleta. Można tu szybko dotrzeć z każdej strony Przysuchy – dodaje Adam Pluciennik.



OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Gminy i Miasta Przysucha ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości położonych na terenie miasta Przysucha:

L.p.	Nr działki	Nr KW	Powierzchnia działki /m ² /	Opis nieruchomości	Przeznaczenie w planie miejscowym	Lokalizacja	Cena wywoławcza działki /zł/	Wysokość wadium /zł/
1.	4471	3899	982	Nieruchomość niezabudowana	Teren zabudowy mieszkalnej	Przysucha, ul. Targowa	64 206,-	12 500,-
2.	4472	3899	683	Nieruchomość niezabudowana	Teren zabudowy mieszkalnej	Przysucha, ul. Czerwińskiego	44 649,-	8 500,-
3.	4473	3899	854	Nieruchomość niezabudowana	Teren zabudowy mieszkalnej	Przysucha, ul. Czerwińskiego	55 842,-	11 000,-
4.	4474	3899	704	Nieruchomość niezabudowana	Teren zabudowy mieszkalnej	Przysucha, ul. Czerwińskiego	46 002,-	9 000,-

Przetarg odbędzie się w dniu 12.05.2011 r. o godz. 12:00 w Sali nr 2 Urzędu Gminy i Miasta w Przysusze. Wadium należy wpłacić do dnia 06.05.2011 r. na rachunek bankowy w PEKAO S.A. Oddział w Przysusze Nr 11 1240 5703 1111 0000 4906 8964 /termin wpływu wadium do dnia 06.05.2011r./ Wylicytowana cena płatna na rachunek bankowy Urzędu przed zawarciem aktu notarialnego. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylania się przez tą osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedającego. Osobom, które nie wygrają przetargu, wadium zostanie zwrócone najpóźniej do trzech dni po przetargu.

Szczegółowe informacje dotyczące uzbrojenia i szczegółowego planu zagospodarowania przestrzennego przedmiotowych nieruchomości można uzyskać w Wydziale Zagospodarowania Przemysłowego i Inwestycji tut. Urzędu /p. nr 3/, tel. /048/ 675-28-23.

Szczegółowe informacje dotyczące warunków sprzedaży i procedury przetargowej można uzyskać w Wydziale Mienia Komunalnego tut. Urzędu /p. nr 4a/, tel. /048/675-00-44.

Szkolny dzień profilaktyki

W Zespole Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Przysusze 5 kwietnia br. odbył się Szkolny Dzień Profilaktyki. Z tej okazji zaplanowano wiele niespodzianek dla uczniów. Już o godzinie 8 rozpoczęły się mecze w międzyklasowym turnieju piłki siatkowej. Dostarczyły one wielu sportowych emocji. Na boisku spotkali się siatkarze i siatkarki, na co dzień grający w jednej drużynie, ale w tym turnieju rywalizujących ze sobą po różnych stronach siatki. Następnie odbyło się przedstawienie - monodram, w którym w roli głównej wystąpiła Edyta Sobótka,

uczennica klasy II b. Był to jej własny scenariusz napisany na podstawie „Pamiętnika narkomanki”. Zagrała bardzo przekonująco, o czym mogą świadczyć otrzymane przez nią gromkie brawa szkolnej publiczności. Odbył się również konkurs dotyczący problemów i przeciwdziałania alkoholizmowi, w którym główną nagrodę wygrał Patryk Wozniak z klasy III b, a drugie miejsce zajęła Paulina Biedrzycka z klasy II d. Szkolny Dzień Profilaktyki trzeba zaliczyć do bardzo udanych.

Weronika Wiaderek



Edyta Sobótka w monodramie

Przysucha Ojcu Świętemu

Dom Kultury w Przysusze w hołdzie Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II w miesiącach maju i czerwcu 2011 roku organizuje następujące spotkania, imprezy: - koncert piosenki religijnej, w którym wezmą udział schola „Totus Tuus” z parafii Miłosierdzia Bożego w Przysusze, schola z parafii Świętego Krzyża w Borkowicach oraz zespół Neum Adonai z Wyższego Seminarium

Duchownego w Radomiu, który odbędzie się w dniu 14 maja 2011 roku (sobota) o godzinie 18:00 na sali widowiskowej Domu Kultury w Przysusze, - wspomnienie o Ojcu Świętym. O swoich spotkaniach z Ojcem Świętym Janem Pawłem II opowiedzą zaproszeni goście. Spotkanie to planowane jest na dzień 24 maja godz. 11:00 w Domu Kultury w Przysusze

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Burmistrz Gminy i Miasta w Przysusze ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego.

Powierzchnia lokalu /w m. kw./	39,90
Opis nieruchomości	Lokal mieszkalny w budynku wielorodzinnym i udział w użytkowaniu wieczystym gruntu.
Adres nieruchomości	Przysucha, ul. Grodzka 9 m 22
Przeznaczenie nieruchomości	Budownictwo mieszkaniowe.
Forma zbycia	Przetarg ustny nieograniczony
Cena wywoławcza nieruchomości /lokalu i gruntu w zł./	84 500
Wysokość wadium /w zł./	16 000

Przetarg odbędzie się dnia 05.05.2011 r. o godz. 12:00 w sali nr 2 Urzędu Gminy i Miasta w Przysusze. Wadium należy wpłacać do dnia 28.04.2011 r. na rachunek bankowy w PEKAO S.A. Oddział w Przysusze Nr 11 1240 5703 1111 0000 4906 8964 /termin wpływu wadium do dnia 28.04.2011 r./ Wylicytowana cena płatna na rachunek bankowy Urzędu przed zawarciem aktu notarialnego. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylania się przez tą osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz sprzedającego. Osobom, które nie wygrają przetargu, wadium zostanie zwrócone najpóźniej do trzech dni po przetargu.

Szczegółowe informacje dotyczące warunków sprzedaży i procedury przetargowej można uzyskać w Wydziale Mienia Komunalnego tut. Urzędu /p. nr 4a/, tel. /048/ 675-00-44.

- rajd rowerowy w dwudziestą rocznicę wizyty Jana Pawła II w Radomiu. Rajd z Przysuchy od Radomia do Wyższego Seminarium Duchownego, w którym uczestnicy rajdu zwiedzą pokój papieski złożą kwiaty pod pomnikiem na terenie seminarium. Rajd odbędzie się 3 czerwca 2011 roku planowany wyjazd około godz. 8:00 -wyjazd grupą młodzieży do Wadowic, Kalwarii Zebrzydowskiej i Łagiewnik w dniu 15.06.2011r. Zapraszamy do skorzystania z

naszych propozycji. Zapisy na rajd rowerowy przyjmowane są w sekretariacie Domu Kultury lub tel. 48 675 24 73.

Wiele osób uczestniczyło w spotkaniach z Ojcem Świętym dlatego też zwracamy się z prośbą o udostępnienie pamiętek zdjęć w celu zorganizowania wystawy. Przez maj będziemy zbierali pamiętki, a na początku czerwca dokonamy otwarcia wystawy, którą będzie można oglądać przez cały miesiąc czerwiec.

Medale w przelajach

8 kwietnia br. w Jedlińsku odbyły się finały międzypowiatowe w indywidualnych biegach przelajowych dziewcząt i chłopców. Konkurencje biegowe rozegrano w poszczególnych kategoriach wiekowych, gdzie pierwsze dwanaście miejsc premiowane jest awansem do finału Mazowieckich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Dla PSP nr 1 w Przysusze złoty medal zdobył Michał Pałgan, brązowy medal Kinga Brzyk, a Julia Dyderska zajęła 6 m-ce, Patryk

Piecyk 12 m-ce. Finał Mazowsza odbędzie się w Ostrołęce. Wcześniej w ramach eliminacji do finału międzypowiatowego 29 marca br. w Lipinach odbyły się mistrzostwa powiatu przysuskiego w biegach przelajowych. Dla PSP nr 1 w Przysusze pierwsze miejsca w swoich kategoriach wiekowych zdobyli: Kinga Brzyk, Michał Pałgan i Patryk Piecyk, a drugie miejsca: Julia Dyderska i Dominika Zielonka.

Udany finał siatkarzy z PG

7 kwietnia drużyna Publicznego Gimnazjum w Przysusze uczestniczyła w finałowych rozgrywkach międzypowiatowych w piłce siatkowej chłopców, które odbyły się w radomiu, w Publicznym Gimnazjum Nr 22. W zawodach brały udział 4 drużyny: PG Nr 22 i PG Nr 2 z Radomia, PG Przysucha i PG Kazanów, z których dwie najlepsze miały zapewniony awans do rozgrywek na Mazowszu.

W pierwszym meczu zmierzyły się dwie drużyny radomskie. Zwycięstwo wywalczyli siatkarze PG Nr 22 wynikiem 2:0. Drugie spotkanie to potyczka PG Nr 2 Radom i PG Przysucha. Przysuszanie pokonali

radomian 2:0, spotykając się następnie z drużyną PG Kazanów. Pewnie wygrali także wynikiem 2:0. Ta wygrana zagwarantowała siatkarzom z PG Przysucha awans do rozgrywek mazowieckich. Zmierzyli się oni jeszcze z drużyną PG Nr 22 z Radomia w meczu o pierwsze miejsce. Rozpoczęli bardzo dobrą grą, obejmując prowadzenie 1:0. Ulegli jednak doświadczonym kolegom z PG Nr 22. Spotkanie zakończyli wynikiem 1:2, zajmując ostatecznie w finale rozgrywek międzypowiatowych drugie miejsce. Obie drużyny: PG Przysucha i PG Nr 22 Radom zagrają na szczeblu Mazowsza.

Wojciech Norek



Siatkarze z gimnazjum z trenerem Wojciechem Norkiem

Złoto dla siatkarzy ZS nr 1 w Przysusze

16 kwietnia 2011r. w sali sportowej PSP nr 1 w Przysusze odbył się finał Międzypowiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej Ziemi Radomskiej w piłce siatkowej chłopców szkół ponadgimnazjalnych. Bezkonkurencyjni okazali się podopieczni trenera Leszka Wamila uczniowie Zespołu Szkół Nr 1 im. Jana Pawła II w Przysusze, odnosząc zdecydowane zwycięstwo w turnieju. Bez straty seta pokonali po kolei Liceum Ogólnokształcące w Pionkach, Zespół

Szkół Ponadgimnazjalnych w Warce oraz Zespół Szkół Ogólnokształcących w Szydłowcu potwierdzając dominację w regionie radomskim. Zwycięski zespół grał w składzie: Majewski Rafał, Kowalski Artur, Sosiński Łukasz, Włodarczyk Przemysław, Skiba Piotr, Rejmer Piotr, Majchrzak Mateusz-libero oraz Woźniak Karol, Nicpoń Krzysztof i Pietrasik Łukasz. Mecze sędziowali Bielawski Marian i Pałgan Adam.

Wyniki:
LO Pionki – ZS Nr1 Przysucha
ZSP Warka – ZS Nr 1 Przysucha
ZS Nr 1 Przysucha – ZSO Szydłowice

0:2 (25:20)(25:16)
0:2 (19:25)(22:25)
2:0 (25:22)(25:18)

Szcypiorniści z „Jedynki” mają króla strzelców

W dniach 8-10 kwietnia br. w Ciechanowie rozegrany został XVII Ogólnopolski Turniej Mini Piłki Ręcznej Chłopców pod patronatem Honorowego Prezesa Związku Piłki Ręcznej w Polsce, prof. dr hab. Janusza Czerwińskiego. W turnieju udział wzięło 18 zespołów z rocznika 1999 i młodsi, a w tym piłkarze ręczni z UKS „Jedynka” Przysucha. Szcypiorniści z „Jedynki” mogą się pochwalić zajęciem 5-go miejsca w turnieju oraz odniesionymi kolejno zwycięstwami: z MKS Biłgoraj 30:7, z MKS Brodnica 25:24, z UKS „Szcypiorniak” Ostrow Wielkopolski 32:29, z UKS „Jedynka” Łuków 31:25. Przegrali jedynie z Nike Ciechanów 26:27 oraz Wisłą Płock 26:32. W meczu o 5. miejsce, wygraną 27:17 zrewanżowali się za wcze-

śniejszą porażkę z Nike Ciechanów. Miłym akcentem dla naszego zespołu okazało się wygraną klasyfikacji na najlepszego zawodnika turnieju przez Michała Pałgana, który jednocześnie został „królem strzelców”, zdobywając 96 bramek dla UKS „Jedynka” Przysucha.

Zespół grał w składzie: Mateusz Kiljanek, Jakub Czyżykowski, Sebastian Mosionek, Błażej Kozłowski, Mikołaj Marchewa, Wiktor Gajda, Mateusz Iskrzyński, Szymon Kowalski, Daniel Ziomek, Dominik Ślęzak, Jan Matynia oraz Michał Pałgan. Opiekunem zespołu był p. Adam Górecki. Zawodnicy i opiekunowie dziękują Urzędowi Gminy i Miasta Przysucha za wsparcie finansowe wyjazdu na zawody do Ciechanowa.



Patron turnieju prof. dr hab. Janusz Czerwiński (wcześnie trener reprezentacji Polski, rektor AWF w Gdańsku, autor wielu książek na temat szkolenia w piłce ręcznej) z zawodnikami UKS „Jedynka” Przysucha i opiekunem.

Sukcesy sportowe uczniów ZS Nr 1

15 marca br. w Przysusze odbyły się zawody powiatowe w piłkę siatkową dziewcząt. Rywalizacja toczyła się między Zespołem Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Przysusze, Zespołem Szkół nr 2 im. Ludwika Skowry w Przysusze, Prywatnym Liceum Ogólnokształcącym im. Św. Królowej Jadwigi w Mariówce oraz Liceum Ogólnokształcącym w Lipinach. Pierwsze miejsce zajęły dziewczęta z Zespołu Szkół nr 1 im. Jana Pawła II, bez problemu pokonując pozostałe drużyny. Zwycięstwem zapewnili sobie awans do kolejnego etapu rozgrywek, który odbył się 29 marca br. w Zwoleniu. Tam poziom siatkarski był zdecydowanie wyższy, zawodniczki z Kozienc i Pionek to utalentowane siatkarki, na co dzień grające w klubach. Jednak dziewczęta z Przysuchy, będące pod opieką Danuty Cyrtysy nie pozwoliły przeciwnicom rozwinąć skrzydeł. Pokonały zespoły z Solca, Zwolenia, Pionek, Kozienc i Iłży, bez trudu, wszystkie mecze wygrywając 2:0 i zapewniły sobie drugi rok z rzędu I miejsce w zawodach międzypowiatowych. Drużyna dziewcząt (Kudelska Mag-

dalena, Wijatkowska Anna, Lament Aleksandra, Wiaderek Weronika, Świerczyńska Marzena, Giermak Karolina, Świerczyńska Weronika, Rejmer Monika, Dworak Julita, Wiaderna Paulina, Stępień Dominika, Seta Paulina i Pawlusiak Milena)

Przysuska „Jedynka” może poszczycić się również sukcesami w piłce ręcznej. Chłopcy po zwycięstwach z Zespołem Szkół nr 2 im. Ludwika Skowry i Zespołem Szkół Rolniczych w Borkowicach zajęli I miejsce. Reprezentowali oni powiat przysuski w Szydłowcu, 26 marca br. Podopieczni Elżbiety Wiaderek, zdeklasowali inne drużyny. Pokonali Zespół Szkół Rolniczo – Techniczny w Zwoleniu 16:11, LO nr 1 w Szydłowcu 14:8 oraz I LO im. Stefana Czarnieckiego w Koziencach 16:9.

Drużyna chłopców (Soja Jakub, Sosiński Łukasz, Stróziak Witold, Struzik Konrad, Pałgan Karol, Cieślak Seweryn, Majchrzak Mateusz, Kiljanek Karol, Bajor Mateusz, Pieszczek Jacek, Kowalski Adam, Jaszczura Tomasz, Gajda Jakub)

Weronika Wiaderek

Wieczorna modlitwa desek

W Domu Kultury, w Przysusze odbył się wernisaż grabowskiego kapłana.

O księdzu Stanisławie Drągu mówią, że jest nie tylko duszpasterzem, ale także niezwykle konsekwentnym i niestrudzonym artystą. Jest malarzem, portrecistą, akwarelistą, a przede wszystkim piszącym ikony. To właśnie te sakralne obrazy, nieprzerwanie od kilkudziesięciu lat, powstają w pracowni grabowskiego kapłana. Przez ten okres czasu ksiądz napisał ich kilka tysięcy. Wiele z nich mieliśmy okazję zobaczyć na wystawie zorganizowanej 3 kwietnia w przysuskim Domu Kultury.

Ksiądz kanonik Stanisław Drąg urodził się w 1941 roku w Kalkowie k. Ciepłowa. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kochanowskiego w Radomiu, odbył studia teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Sandomierzu i specjalistyczne z teologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Równocześnie uczęszczał na wykłady z historii sztuki, a tak-

że brał udział w zajęciach rysunku i kompozycji u prof. Antoniego Michalaka z Kazimierza Dolnego. Ks. Stanisław Drąg zdobył także wiedzę z dziedziny konserwacji zabytków u prof. Rudolfa Kozłowskiego z Krakowa - Kustosza Wawelu. Przez kilkadziesiąt lat kapłaństwa związany był z Radomiem. Przez rok był także duszpasterzem w parafii Skrzynno. Od września 2004 roku ks. Stanisław Drąg jest proboszczem parafii p.w. Świętej Trójcy w Grabowie nad Pilicą. W 2001 roku ks. Stanisław Drąg został przyjęty w poczet członków Związku Polskich Artystów Plastyków, a w roku 2006 roku została wydana jego książka pt. „Kolorami pisane Imię Boga”.

Spotkanie z liturgią cerkiewną w czasie studiów lubelskich spowodowało ogromne zainteresowanie pisaniem ikon. Pierwsze powstały w 1968 roku. Ks. Stanisław Drąg nazywa swoje ikony deskami do nieba, swoją „wieczorną, a wielokrotnie



Wernisaż ks. Stanisława Drąga prowadziła Bożena Michałek

nocną, modlitwą ukrytą w malowanych deskach”. Swoje ikony tworzy z pasją godną podziwu. Ksiądz Drąg podkreśla, że najważniejsze jest to, co dzieje się między ikoną a człowiekiem, to jak ona „przemawia”. A że ikony księdza Stanisława po raz kolejny „przemówiły”, mogli się przekonać wszyscy ci przysuszanie, którzy uczestniczyli w uroczystym otwarciu wystawy 3 kwietnia

w Domu Kultury. Wernisaż uświetnił śpiew Nauczycielskiego Chóru Cantto, prowadziła go instruktor Domu Kultury Bożena Michałek, a zakończył się słodkim poczęstunkiem, w trakcie którego nie brakowało pytań do znakomitego kapłana - artysty. Niewątpliwie było to wyjątkowe wydarzenie kulturalne.

Fotoreportaż str. 12



Spotkanie z seniorami

Cyklicznie Miejsko – Gminna Biblioteka Publiczna w Przysusze organizuje spotkania z czytelnikami. Uczestniczą w nich ci najmłodsi i ci najstarsi.

W ubiegłym miesiącu do akcji głośnego czytania w przysuskiej bibliotece zaproszeni zostali harcerze. Spotkanie odbyło się z okazji Dnia Myśli Braterskiej – święta skautingu na całym świecie. Lekturze poddana została książka Seweryny Szmaglewskiej „Czarne Stopy” i na jej podstawie dzieci wykonywały zadania, odpowiadały na pytania i dzieliły się wrażeniami po wysłuchaniu tekstu. W spotkaniu uczestniczyli harcerze z 14. próbnej Drużyny Wędrowniczej z Przysuchy: dh Ola Antoniak, dr Magda Łabędzka, dh

Daniel Madej oraz dh phm Krzysztof Zajac. Wiele entuzjazmu wzbudziły harcerskie piosenki i zabawy oraz wspólne śpiewanie przy akompaniamencie gitary.

Natomiast 7 kwietnia gośćmi Biblioteki Publicznej w Przysusze były członkinie Klubu Seniora. Podczas spotkania panie zapoznały się z funkcjonowaniem biblioteki, księgozbiorem oraz prowadzoną przez placówkę działalnością oświatową. Spotkanie uatrakcyjniła młodzież z klubu teatralnego Domu Kultury, recytując wiersze oraz fragmenty „Testamentu” Ojca Świętego Jana Pawła II. Spotkanie zakończyło się w czytelni wspólną rozmową przy herbacie.



Harcerze czytają dzieciom

Co nas czeka w maju?

Miesiąc maj zapowiada się pracowicie dla organizatorów licznych spotkań i imprez rozrywkowych, natomiast dla mieszkańców na pewno atrakcyjnie. Będą koncerty w przysuskim Domu Kultury, nie zabraknie emocji sportowych, a najmłodszych przysuszan czeka zabawa ludowa. Maj to także miesiąc obchodów rocznic wielkich wydarzeń historycznych, patriotycznych i religijnych.

* **1 maja** odbędzie się w Rzymie beatyfikacja Jana Pawła II. W Przysusze, dla uczczenia tego wydarzenia odbędzie się w maju szereg spotkań upamiętniających pamięć Papieża Polaka.

* **3 maja** mszą świętą w intencji Ojczyzny i marszem na Plac kardynała Stefana Wyszyńskiego uczymy 215. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja - pierwszej konstytucji w Europie, a drugiej na świecie.

* **3 maja** o godz. 17. Dom Kultury w

Przysusze zaprasza na Majówkę. Będzie to koncert muzyki rozrywkowej w wykonaniu zespołów: Domu Kultury, Panaceum i The Road.

* **6 maja** o godz. 10. w Domu Kultury odbędzie się XI Rejonowy Przegląd Kultury Młodzieży Czerwonokrzyskiej.

* **7 maja** minie pod znakiem emocji sportowych. Już od godz. 9:30 kibicować będziemy uczestnikom XXXI Biegu „Szlakiem Walk Hubalczyków”.

* **14 maja** o godz. 18. Dom Kultury zaprasza na koncert piosenki religijnej. Wystąpią Schola Totus – Tuus z parafii Miłosierdzia Bożego w Przysusze, Schola z parafii św. Krzyża w Borkowicach oraz zespół Neum Adonai Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu.

* **18 maja** o godz. 10. przysuski Dom Kultury i przysuskie przedszkola zapraszają przedszkolaków na festiwal piosenki i tańca, połączony z zabawą ludową.

Informator Przysuchy

e-mail: ip.przysucha@op.pl

tel. 048 675 24 73

Redaktor naczelny Hanna Jacobi tel. 0606141106

Zdjęcia: Mirosław Pilipczuk, Waldemar Rek, archiwum

Wydawca: Dom Kultury w Przysusze

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów.

Druk:





Ikony księdza Stanisława „przemówiły”

